

70 rocznica wybuchu II wojny światowej

70 lat temu w czasach II Rzeczypospolitej nasze miasteczko i gmina Lubraniec podobnie, jak większość ówczesnych polskich miejscowości - było zamieszkałe przez wiele narodowości. Obok przeważających Polaków żyli tutaj Żydzi, a także mniejszość niemiecka. Wszyscy zgodnie ze sobą współpracowali nawet nie myśląc o rozniecaniu nienawiści czy wzajemnych antagonizmów.

Wybuch

wojny 1 września 1939 r. to zgodne współistnienie 3 narodowości całkowicie zburzył. Polacy i Żydzi stali się ofiarami niesłychanej przemocy, brutalności, eksterminacji ze strony przybyłych tutaj niemieckich władców. Młodzież polska została pozbawiona możliwości jakiegokolwiek legalnej nauki, gdyż wszystkie szkoły zostały zamknięte. Głównym celem Niemców była stopniowa germanizacja polskich dzieci i usuwanie wszelkich śladów polskości. Polskich nauczycieli wywożono do obozów koncentracyjnych i mordowano. Ci, którzy przeżyli w kraju z narażeniem życia w konspiracji prowadzili tajne nauczanie, aby ocalić polską naukę i kulturę. Żydzi zostali pozbawieni sklepów, zakładów, warsztatów, na rzecz nazistowskiej policji i miejscowych Niemców. Jako tzw. podludzie nie mogli chodzić chodnikami, na ubraniach nosili gwiazdy Dawida. Kierowani do różnych prac przymusowych, głodzeni, bici byli stopniowo wyniszczani fizycznie. Wiosną 1940 r. większość Żydów z Lubrańca, szczutych niemieckimi psami ruszyło w ostatnią drogę w kierunku naszego kościoła. Bez wody i sanitariatów trzymani 2 dni w naszej świątyni zostali ostatecznie deportowani do miejsc zagłady.

Po wywiezieniu do obozów nauczycieli i księży z Lubrańca hitlerowcy rozpoczęli wysiedlania ludności polskiej. Podczas ostrej zimy w 1940 r. kilkadziesiąt rodzin z Lubrańca wyciągnięto siłą z domów pozwalając zabrać w ciągu 10 min. tylko podręczny bagaż. Większość wysiedlonych w czasie okupacji wywieziono do pracy przymusowej w Rzeszy, a ich cały majątek przejęli okupanci. Niemcom nie wolno było utrzymywać żadnych kontaktów towarzyskich z Polakami. Obowiązywała godzina policyjna, zakaz posługiwania się językiem polskim w urzędach. Nie było rodziny w naszym mieście, która nie przeżyła tragedii związanej z prześladowaniami czasów okupacji. Pomimo tego wiele osób było zaangażowanych w działalność tajną przeciwko hitlerowcom. Z bronią w ręku uczestniczyli także w akcjach zbrojnych m.in. w powstaniu warszawskim, walkach partyzanckich, wreszcie w wyzwoleniu kraju spod okupacji.

Obecnie należąc do zjednoczonej Europy znów mamy szansę na długotrwałe współistnienie różnych narodowości. 29 lat temu - latem 1980 r. robotnicy Wybrzeża podczas potężnych strajków twardo upomnieli się u ówczesnych władz komunistycznych o poszanowanie podstawowych praw człowieka, wolności i demokracji. Dopiero 10 lat później nasz kraj odzyskał całkowitą suwerenność. Miejmy zawsze szacunek dla dokonań i ofiar poniesionych przez naszych rodaków w obronie podstawowych ideałów człowieka i naszej Ojczyzny. Dziś możemy stwierdzić, że ich patriotyzm i bohaterstwo nie poszły na marne.

Autor: Wojciech Przybysz

